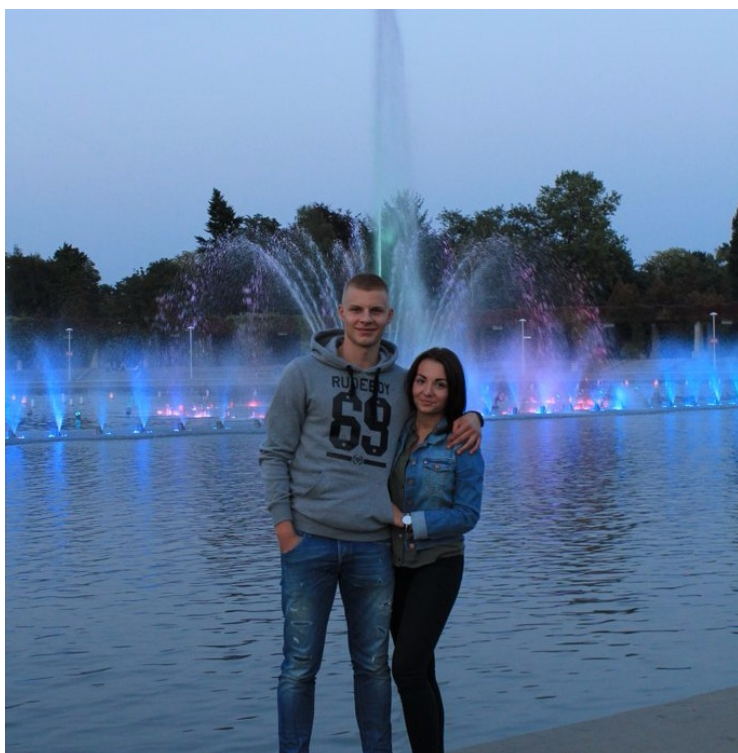


Na wycieczce we Wrocławiu



Wrocławska fontanna

Fot. Gabriela Susułowska



Zoo we Wrocławiu

Fot. Arch.

W dniach 24 i 25 września maturzyści z klas 3b, 3a, 3d, pod opieką nauczycieli pani Elżbiety Ostrowskiej, pani Agaty Bochenek i pana Eustachego Kruczały byli na wycieczce we Wrocławiu.

Zwiedziliśmy Panoramę Raclawicką i Muzeum Narodowe. Wszyscy miło wspominają też wizytę w największym ZOO w Polsce, przechadzki po rynku i wrocławską fontannę oraz nocny spacer po Ostrowie Tumskim.

Gabriela Susułowska, klasa 3b, Mateusz Koza, klasa 3a

Byliśmy też na Salonie Maturzystów w Krakowie

9 września maturzyści z VII Liceum Ogólnokształcącego w Tarnowie uczestniczyli w otwarciu „Salonu maturzystów”, które odbyło się w Auditorium Maximum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Po uroczystej inauguracji wysłuchaliśmy dwóch wykładów. Pierwszy dotyczył matury z matematyki na poziomie podstawowym, tego, jak

się przygotowywać aby zdać egzamin dojrzałości, a także w jaki sposób rozwiązywać zadania. Drugi wykład był poświęcony pisemnej maturze z języka polskiego - również otrzymaliśmy wiele cennych rad. Uzbrojeni w nową wiedzę a także różne informatory dotyczące możliwych kierunków studiów wróciliśmy do Tarnowa.

Sylwia Skurnóg, klasa 3a



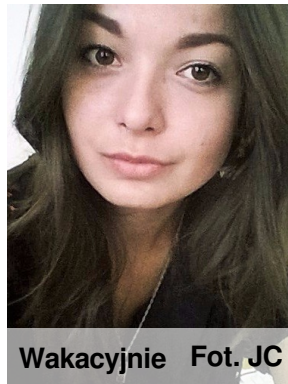
W Krakowie

Fot. Sylwia Skurnóg

Wspominamy wakacje...

Felieton Justyny Ciurej,
z klasy 2a

Moje, w górach, były niezapomniane



Wakacyjnie Fot. JC

Leniwy dzień, powoli płynący czas i delikatny dotyk słońca. Pamiętam dobrze tamten luz, z którego jeszcze kilka dni temu czerpałam garściami. Czas leciał szybko, czerwiec ukradkiem zmieniał się w lipiec, by następnie ustąpić sierpniowi zapowiadającemu dyskretnie nadszyczącą wielkimi krokami ponowną odśłonę mozołnej edukacyjnej przygody. Nie wyobrażam sobie wakacji bez pobytu w górach. A skoro góry, to oczywiście

Szczawnica. Sierpień rozpierzchł wyjątkowo udaną pogodą. Rozanielona wałęsałam się wraz z koleżanką od jednego szlaku górskiego do drugiego. Wokoło niesamowite widoki i obowiązkowy splot Dunajcem. Niepowtarzalne przeżycie. Świeże, leśne powietrze, skóra muśnięta słońcem i wygodny pensjonat. Nuda? W żadnym razie! Nieskończenie długie wędrówki, poranne biegi w oparach mgły i cisza, niczym niewzruszona

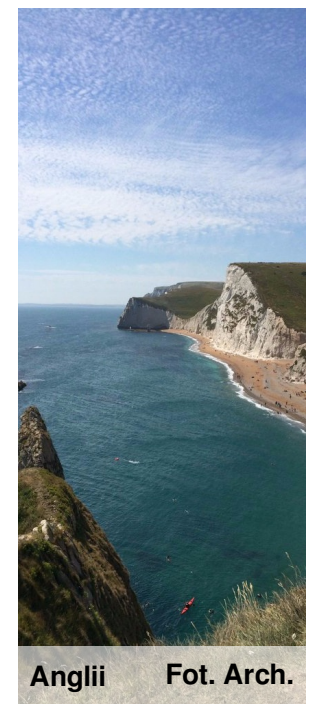
wczesna cisza, czasem chwilowy świergot ptaka. Tak właśnie umknęły te wakacje... Czas bez szkoły, bez nauki, bez książek, bez pracy domowej, bez dźwigania każdego ranka ciężkiego plecaka i co najważniejsze bez porannego wstawania z pewnością nie był czasem straconym. Jednak każda dieta ma swój koniec, dlatego po powrocie z optymizmem i nadzieją, że coś się zmieni zabieram się do pracy.

Opalanie i zwiedzanie to idealny wypoczynek dla licealisty



Dawid w...

Fot. Arch.



Anglii

Fot. Arch.

Niektórzy oglądali spadające gwiazdy



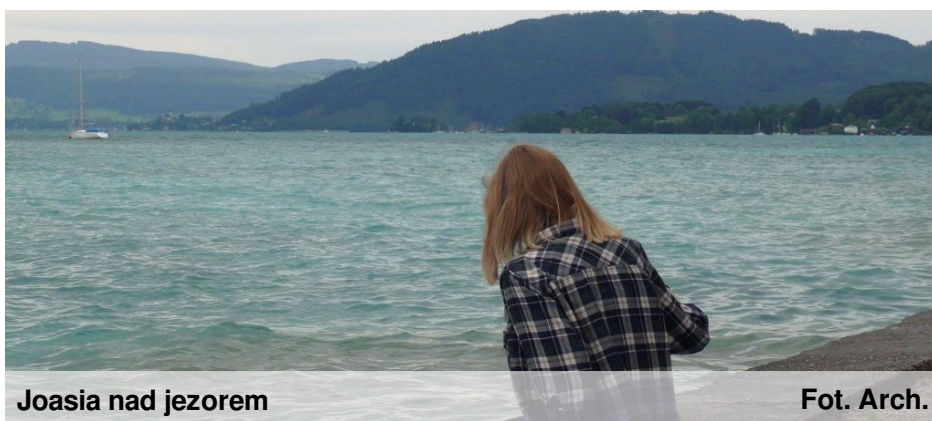
Perseidy

Fot. Bartek Wojdałowicz

Nocy z 12 na 13 sierpnia była nocą spadających gwiazd, czyli Perseidy 2015. Można wtedy na niebie obserwować setki spadających gwiazd. Warto było więc poświęcić wtedy kilka chwil naszego snu i obejrzeć ten niezwykle spektakl...

Ola Michałek, fot. Bartek Wojdałowicz, klasa 3d

Nad jeziorem Attersee w Austrii



Joasia nad jeziorem

Fot. Arch.

Londyn – szansa, czy raczej konieczność?



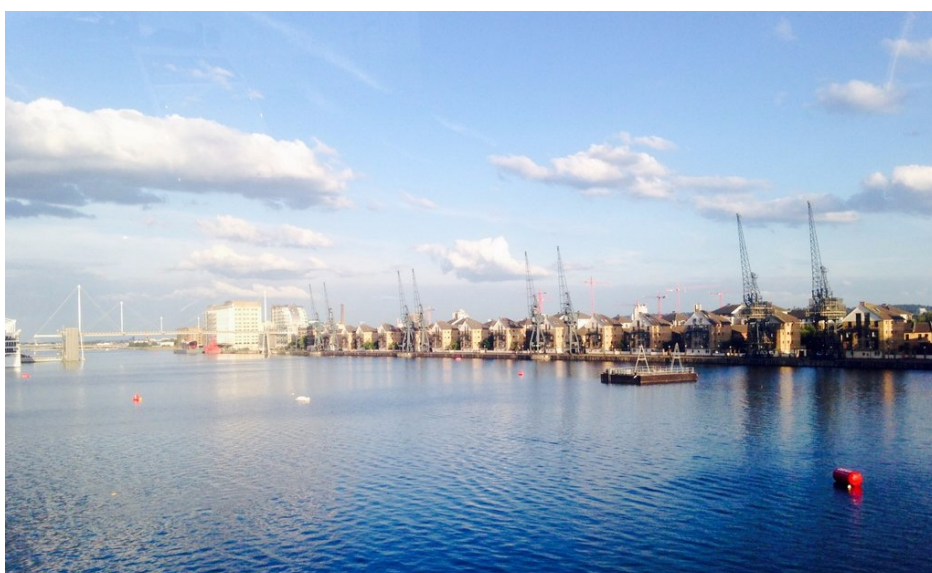
Ten widok zna każdy: London Eye

Fot. R. Mazurkiewicz



Widok z kolejki nad dzielnicą Greenwich

Fot. R. Mazurkiewicz



Tamiza w Greenwich

Fot. R. Mazurkiewicz

Emigracja, praca za granicą, Wielka Brytania – te hasła kojarzą się większości z przymusowym wyjazdem z Polski i najczęściej pracą na zmywaku...

Czy tak jest? Czy rzeczywiście praca za granicą jest czymś złym, tragicznym i okropnym?

Ja, człowiek który od zawsze marzył aby wyjechać z naszego pięknego, mlekiem i miodem płynącego kraju, postaram się przybliżyć sytuację bycia na obczyźnie. W Londynie byłem nieco ponad dwa miesiące – wiem, to nie zbyt długo, ale zawsze coś. Wrócić nie chciałem, lecz... Musiałem, w końcu klasa maturalna to nie przelewki.

Zacznijmy jednak od początku. Pracować miałem w hotelu, jako nocny recepcjonista. Jako, że angielskiego uczyłem się od lat, rozmowa z ludźmi nie może być problemem – pomyślałem...

Język uczony w szkole, a ten „prawdziwy”, mówiony przez wszystkie możliwe nacje świata, to dwie różne rzeczy. Powoli odnajdywałem się w nowej rzeczywistości i docierało do mnie coraz więcej. Więc jeśli myślicie o wyjeździe,

nie martwcie się językiem – to nie znaczy, że nie macie się go uczyć! Wręcz przeciwnie! Im więcej załapiecie w szkole, tym łatwiej będzie na co dzień.

Życie w Londynie jest stosunkowo drogie, w porównaniu do reszty kraju, ale naprawdę nie można narzekać.

Pracując można bez problemu zapłacić za mieszkanie, jedzenie i oczywiście zaoszczędzić – bo przecież to jest głównym celem.

Stolica Wielkiej Brytanii to nie tylko miejsce do pracy, to także piękne miasto, które posiada historię i jest na swój sposób magiczne.

Miejsca które należy zwiedzić jest tak dużo, że nawet nie ma sensu ich tutaj wymieniać. W tym mieście życie nigdy nie zamiera, osiem milionów ludzi wciąż przemierza ulice w te i z powrotem, aby dojść do pracy, szkoły czy sklepu.

Wielka Brytania narzeka na imigrantów, ale prawda jest taka, że gdyby nie Oni, ich gospodarka runęłaby z dnia na dzień.

I mówię tu tylko o tych legalnie i uczciwie pracujących ludziach, bo są oczywiście „beneficjarze”, którzy żyją na koszt państwa i nawet palcem nie kiwną by coś zmienić. Więc jeśli

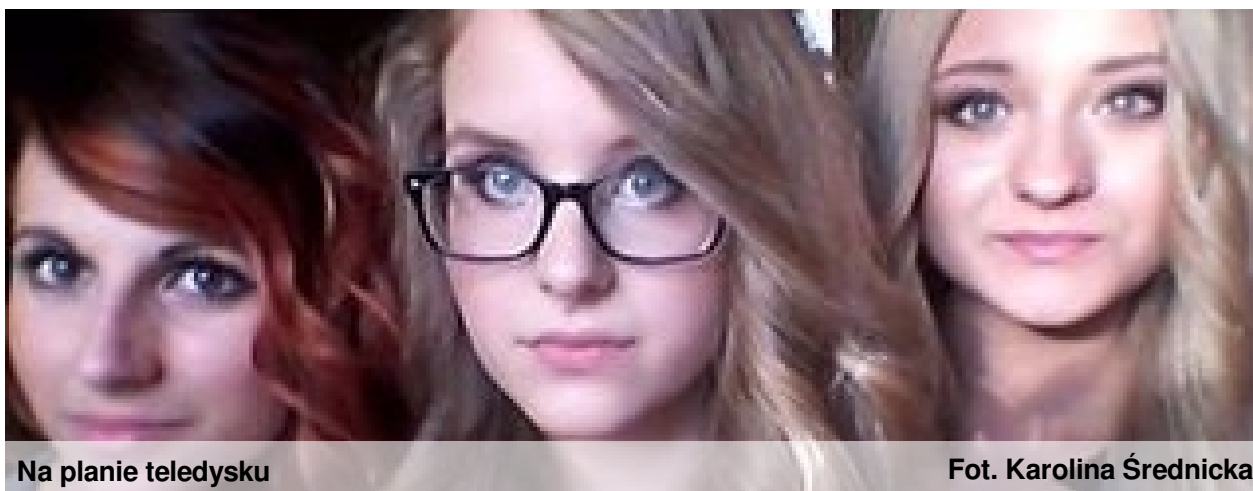
chcesz uczciwie pracować, masz motywację i chęci, Londyn przyjmie Cię z szeroko otwartymi rękoma, da pracę i pozwoli na awans zawodowy.

Praca na zmywaku, o której była mowa na początku mija się z prawdą, bo jeśli tylko chcesz, możesz pracować jako ktokolwiek i gdziekolwiek. Hotele, restauracje, kina czy sklepy – wszędzie znajdziesz pracę.

Faktem jest, że nie można tak pracować całe życie, dlatego UK po dwóch latach zapewnia wsparcie finansowe dla wszystkich, którzy pragną tam studiować. A jeśli masz już wykształcenie, wachlarz możliwości znacznie się powiększa.

Podsumowując, Londyn jest naprawdę wspaniałym miejscem - miejscem które daje mnóstwo możliwości i tylko od nas samych zależy jak i czy w ogóle je wykorzystamy. Tekst i zdjęcia Radosław Mazurkiewicz, klasa 3d

Byłyśmy na planie teledysku do piosenki disco dance!



Na planie teledysku

Fot. Karolina Średnicka

Jeśli myśleliście, że życie gwiazd jest proste, a ich praca sprawia im wyłącznie przyjemność to mogą bez wahania zapewnić, że się mylicie.

Wraz z dwoma koleżankami z naszej szkoły - Patrycją Buchanic i Klaudią Materą miałyśmy okazję trochę "pobujać" się w tych

celebryckich sferach biorąc udział w teledysku do piosenki (uwaga!) "Cytrynka"... Tak wiem, pewnie wszyscy stwierdzą, że to kolejny klip disco polo, a wystąpienie w nim oznacza zrobienie sobie "wiochy" do końca życia... Ale zaskoczę was - to nie disco polo lecz równie popularny disco dance, który należy do klimatów bardziej klubowych.

A jeśli chodzi o przygotowanie teledysku to naprawdę ciężka praca. Akcja toczyła się podczas imprezy w klubie. Dziewczyny miały gorzej ze względu na wysokie obcasy, których oczywiście nie mogło zabraknąć. Klip opowiada pewną historię, a ponieważ przedpremierowych rzeczy się nieupublicznia

pozostaje wam tylko czekać aż stanie się on ogólnie dostępny. Ewentualnie podpytać którąś z nas trzech... Jeśli nas rozpoznacie to potraktujcie wszystko co robimy z przymrużeniem oka. Możecie oczywiście zgłaszać się do nas, a w razie kolejnych teledysków będziecie mieli okazję pojechać z nami. Pamiętajcie, że trzeba spełniać marzenia!



Obcasy widać tu...

Fot. Arch.

Damski Kącik: *Tusz do rzęs, szczotka Tangle Teezer, olejek arganowy*

Jak uratować tusz do rzęs?
Jeżeli twój tusz jest zbyt gęsty wystarczy, że tuż przed aplikacją zamoczysz go w gorącej wodzie na ok. 5 minut. Ciepło sprawi, że będzie można go łatwiej zaaplikować.

Szczotka Tangle Teezer

To w ostatnim czasie bardzo popularny gadżet do włosów. Plastikowa szczotka o dziwnym kształcie i wielu wariantach kolorystycznych zaciekała wiele kobiet na świecie. Czy warto zapłacić za nią ok 50 zł? Podstawową jej zaletą jest łatwiejsze rozczesywanie

- szybko i bezboleśnie. Dla dziewczyn z płaczącymi się włosami to prawdziwe wybawienie. Jej kształt sprawia, że nie wypada ona z ręki, dzięki czemu czesanie idzie bardzo sprawnie.

Olejek Arganowy

Jest niezwykle bogaty w niezbędne kwasy tłuszczowe oraz witaminę E, stąd jego działanie na cerę obejmuje wszystko od walki z suchością i szorstkością, po blizny, zmarszczki, a nawet paradoksalnie przetłuszczanie. Przyjmowany doustnie obniża

poziom szkodliwego cholesterolu, poprawia krążenie i wzmacnia system odpornościowy. Marokańskie kobiety wcierają go w całe pasma jak odżywkę. Aplikowany na końcówki zapobiega rozdławianiu, zaś wmasowywany w skórę głowy poprawia żywotność

i stan włosów. W Polsce można dostać zarówno czyste olejki w wersji nieprzetworzonej, jak i szereg kosmetyków opartych na oleju arganowym, ale warto patrzeć na, którym miejscu w składzie jest wymieniany. Angelika Rzepka, klasa 3a